

## Kiedy wierzyciel zaskarży uchwałę zgromadzenia wspólników spółki

**Wierzyciel nie może zaskarżać uchwał podjętych przez zgromadzenie wspólników spółki, dotyczących rozporządzania udziałami, zanim udziały te zostały faktycznie na jego rzecz zajęte. Gdy natomiast już po zajęciu udziałów podejmuje się w spółce uchwały prowadzące do zagrożenia egzekucji z tych praw, przyznanie legitymacji do skarżenia takich uchwał wierzycielowi, który uzyskał ich zajęcie, należy uznać za usprawiedliwione.**

**Tak orzekł Sąd Najwyższy w wyroku z 26 czerwca 2015 r., I CSK 311/14.**

Sąd Arbitrażowy przy Sztokholmskiej Izbie Handlowej 17 marca 2011 r. wydał wyrok zasądający od E. na rzecz powoda R. określoną kwotę z tytułu kredytu towarowego. R. wystąpił do sądu okręgowego o stwierdzenie wykonalności tego wyroku w Polsce. Wobec ustalenia, że spółka E. jest wspólnikiem w spółce D. sp. z o.o. z siedzibą w Polsce i posiada w niej 986 udziałów, R. wystąpił z wnioskiem o zabezpieczenie roszczenia przez zajęcie na jego rzecz 986 udziałów E. w D. oraz praw z tytułu tych udziałów.

18 sierpnia 2011 r. nadzwyczajne zgromadzenie wspólników spółki D. podjęło uchwałę nr 1 w sprawie podwyższenia kapitału zakładowego spółki poprzez ustanowienie nowych udziałów, które objęte zostały przez spółkę prawa słowackiego A. Podjęte zostały również dalsze uchwały, tj.: nr 2 w sprawie zmiany umowy spółki, nr 3 w sprawie przyjęcia jednolitego tekstu umowy spółki, nr 5 w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie zastawu cywilnego i zastawu rejestrowego na udziałach spółki należących do E. na rzecz A. Następnie, 30 sierpnia sąd okręgowy udzielił zabezpieczenia na rzecz R. przez zajęcie 986 udziałów w spółce D. należących do E. oraz praw z tych udziałów, którymi wspólnikowi wolno rozporządzać. W związku z tym 7 września R. złożył u komornika sądowego wniosek o wykonanie tego zabezpieczenia. Spółka D. otrzymała zaś zawiadomienie o zajęciu udziałów 19 września 2011 r., z tym że 9 września złożyła ona w KRS wniosek o zmianę danych w rejestrze przedsiębiorców. Rejestracja podwyższenia kapitału zakładowego D. nastąpiła 13 września 2011 r. Komornik sądowy 21 września 2011 r. zgłosił w sądzie rejonowym fakt zajęcia udziałów oraz praw z nim związanych należących do E.

R. wystąpił przeciwko spółce D. o stwierdzenie nieważności, ewentualnie o uchylenie uchwał podjętych w spółce D. Sąd okręgowy oddalił powództwo, a R. wniósł apelację. Apelacja R. również została oddalona, przy czym sąd apelacyjny zwrócił uwagę na treść art. 9102 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego, który stanowi, że z mocy zajęcia wierzyciel może wykonywać wszelkie uprawnienia majątkowe dłużnika wynikające z zajętego prawa, niezbędne do zaspokojenia wierzyciela w drodze egzekucji oraz podejmować wszelkie działania, które są niezbędne do zachowania prawa. Z przepisu tego sąd wyprowadził wniosek, że przedmiotem zaskarżenia mogą być jedynie uchwały podjęte już po dokonaniu zajęcia, zmierzające do uszczuplenia prawa wierzyciela czy też wręcz do jego unicestwienia. Z porównania dat: podjęcia uchwały o ustanowieniu zastawów na rzecz spółki A., tj. 18 sierpnia 2011 r., i wydania postanowienia o zabezpieczeniu roszczenia R. 30 sierpnia 2011 r. jednoznacznie wynika, że podejmując uchwałę, pozwana spółka nie była zobligowana do uwzględniania interesów spółki R.

Powód wniósł skargę kasacyjną, która została oddalona. W uzasadnieniu wyroku Sąd Najwyższy wskazał jak na wstępie.

### Komentarz eksperta

**Tomaz Pleśniak, Senior Associate, [radca prawny Wrocław Rödl & Partner](#)**

Przedmiotem rozważań SN była kwestia dopuszczalności zaskarżenia przez wierzyciela wspólnika spółki z o.o. uchwał podjętych przez zgromadzenie wspólników. Z powództwem podważającym taką uchwałę nie może bowiem wystąpić każdy, kto wykaże, że ma w tym interes prawny. Podmioty, którym przysługuje legitymacja w tym zakresie, są ściśle określone w art. 250 i 252 kodeksu spółek handlowych. Uchwałę mogą więc zaskarżyć wspólnicy we wskazanych sytuacjach, zarząd, rada nadzorcza, komisja rewizyjna oraz członkowie tych organów w stosunkowo krótkim czasie od otrzymania wiadomości o jej podjęciu. Takie rozwiązanie podyktowane jest ochroną interesów spółki.

Sąd Najwyższy dopuścił możliwość wytoczenia powództwa także przez wierzyciela, który uzyskał, na podstawie art. 9102 § 1 k.p.c., zajęcie udziałów w spółce z o.o. (II CSK 355/08) lub akcji w spółce akcyjnej (III CZP 64/11), mimo że literalna wykładnia przepisów k.s.h. na to nie wskazuje. Stanowisko to zostało podzielone w komentowanej sprawie. Przepis art. 9102 § 1 k.p.c. przyznaje wierzycielowi, który uzyskał zajęcie prawa, możliwość wykonywania wszelkich uprawnień majątkowych dłużnika wynikających z zajętego prawa, które są niezbędne do zaspokojenia wierzyciela w drodze egzekucji, oraz możliwość podejmowania wszelkich działań, które są niezbędne do zachowania prawa.

Jeżeli już po zajęciu udziału podejmowane są w spółce uchwały prowadzące do zagrożenia egzekucji z tych praw, to przyznanie legitymacji do skarżenia takich uchwał wierzycielowi, który uzyskał ich zajęcie, uznać należy za usprawiedliwione. Wspólnicy, podejmując uchwałę, powinni się liczyć z tym, że udziały w spółce są zajęte, i brać pod uwagę również interes osoby, na rzecz której nastąpiło zajęcie.

Przy czym o pozbawieniu skutków prawnych decyduje sąd, biorąc pod uwagę nie tylko interes wierzyciela, który wystąpił z powództwem, ale także interes wspólników i spółki. Jeżeli zaskarżoną uchwałę podjęto nie tylko w celu pozbawienia wierzyciela możliwości egzekucji jego praw z zajętych udziałów, ale przede wszystkim dla realizacji ważnych interesów spółki, to należy rozważyć, czy właściwe jest pozbawienie jej skutków prawnych czy pozostawienie w mocy. Jednak gdy sąd nie wyeliminuje uchwały z obrotu, to interesy wierzyciela są nadal chronione. Jeśli bowiem spółka przy podejmowaniu uchwały działała ze świadomością jego pokrzywdzenia i do niego rzeczywiście doszło oraz zostały spełnione pozostałe warunki wniesienia tzw. skargi pauliańskiej, to zaskarżone czynności dłużnika mogą zostać uznane za bezskuteczne względem wierzyciela.

Te rozstrzygnięcia SN nie odnoszą się jednak do komentowanej sprawy. Przede wszystkim uchwały, które powód skarży, zostały podjęte przez zgromadzenie wspólników spółki D. jeszcze przed dokonaniem zajęcia na jego rzecz. Gdyby przyznać w takiej sytuacji legitymację wierzycielowi, doszłoby do znacznego ograniczenia prawa wspólników spółki. Musieliby oni już w chwili podejmowania uchwały brać pod uwagę okoliczności przyszłe i niepewne, a sąd zobowiązany byłby do badania ich intencji i świadomości. Dlatego SN opowiedział się przeciwko takiej koncepcji. Dopiero więc zajęcie udziałów jest momentem, od którego można zasadnie wymagać od wspólników, aby przy podejmowaniu uchwał brali też pod uwagę, czy nie prowadzą one do ograniczenia lub pozbawienia wierzyciela praw wynikających z zajęcia udziału lub akcji. Jeżeli natomiast wierzyciel wykaże, że spółka działała ze świadomością, iż podejmuje uchwałę z pokrzywdzeniem jego prawnie chronionych interesów, to może dążyć do uznania takiej uchwały za bezskuteczną wobec siebie. Takie rozwiązanie mogłoby umożliwić mu egzekucję z zajętego udziału niezależnie od tego, kto na mocy takiej uchwały stał się uprawnionym do wykonywania prawa z zajętego udziału.

Źródło: <http://www.rp.pl/Firma/304299983-Kiedy-wierzyciel-zaskarzy-uchwale-zgromadzenia-wspolnikow-spolki.html?template=restricted>